

# Wiesław Wenz

---

## Kanoniczna troska o ubogich w Wincentyńskim Stowarzyszeniu Życia apostołskiego

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 9/1, 151-170

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WIESŁAW WENZ

## KANONICZNA TROSKA O UBOGICH W WINCENTYŃSKIM STOWARZYSZENIU ŻYCIA APOSTOLSKIEGO

### I. WPROWADZENIE

Bezpośrednie doświadczenie stanu utrwalonego już ubóstwa materialnego, a zwłaszcza uciążliwej biedy połączonej często z osobistą bezradnością i zagubieniem w człowieku sensu jego ontologicznego godnego bycia i działania, może też zrodzić we wspólnocie Kościoła błogosławione ewangeliczne owoce. Do tego jednak koniecznie potrzebna jest wewnętrzna osobowa wrażliwość na duchowe potrzeby człowieka, jak również wiara, w blasku której można swoim życiem i nową postawą udzielić Bogu odpowiedzi na Jego *natchnienie i oczekiwanie*. W takim klimacie w historii Kościoła rodziła się historyczna odpowiedź św. Wincentego à Paulo (1581-1660) na potrzeby ubogich żyjących w XVII stuleciu i następnych epokach<sup>1</sup>. Na skutek późniejszych decyzji założyciela Zgromadzenia Misji i erygowania kolejnych dzieł apostołskich, tradycja wincentyńska nigdy nie przeżywała najmniejszego konfliktu między stanem doskonałej duchowości człowieka a jego faktycznym ubóstwem, nędzą materialną i duchową. Decydujące w tej mierze okazało się osobiste duchowe doświadczenie św. Wincentego à Paulo, motywujące go do ułożenia kanonicznych norm określających posługiwanie członków Zgromadzenia Misji wobec ludzi ubogich i potrzebujących. Już w XVII stuleciu ten

---

<sup>1</sup>Por. J. Dukąła, *Św. Wincenty à Paulo – doświadczenie duchowe i dzieło*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. XV, *Kontemplacja i działanie*, Warszawa 1983, s. 189; Por. J.M. Roman, *Święty Wincenty à Paulo. Biografia*, Kraków 1990, s. 32-46.

charyzmatyk był przekonany, że ludziom cierpiącym nie wystarczy ofiarować *sterylnie opakowanej* wartości materialnej, lecz należy świadczyć pomoc, która kompleksowo dopomoże im w osiągnięciu zbawczego odrodzenia. Stąd właśnie wincentyńska wizja zapewnienia tej pomocy została określona przez cztery podstawowe dzieła: misje ludowe, formacja duchowieństwa, bractwa miłosierdzia i działalność pierwszej czynnej wspólnoty żeńskiej, a mianowicie Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. W niniejszym opracowaniu odniosę się wyłącznie do prawnej strony świadczenia pomocy w ujęciu św. Wincentego à Paulo w Zgromadzeniu Misji<sup>2</sup>, a więc w wincentyńskim stowarzyszeniu życia apostołskiego, którego członkowie realizując wytrwale zamysł św. Wincentego, przeżywają w tym roku rocznicę 350 lat pracy w Polsce.

## II. TROSKA PRZEŁOŻONEGO PROWINCJI – WIZYTATORA O UBOGICH

### 1. Istota pojęcia „posługiwać ubogim”

Św. Wincenty à Paulo rozeznał konieczność erygowania wszystkich swoich dzieł apostołskich jako warunek skutecznego *posługiwania ubogim*. Zależało mu, aby ubodzy w sposób dramatyczny nie opuszczali szeregów wspólnoty Kościoła, w którym dotychczas opisywano pojęcie ubóstwa duchowego, lecz zapomniano na jakiś czas o ubogich i służeniu im, jako o osobach żywo obecnych w samej Ewangelii<sup>3</sup>. Wincenty starał się w tej materii dokładnie korzystać z inspiracji biblijnych oraz z najlepszych okresów historii Kościoła, integralnie łącząc samych ubogich z *posługiwaniem ubogim*. Chcąc zachować wierność charyzmatowi św. Wincentego à Paulo samo pojęcie troski czy służby, należy jednoznacznie utożsamiać z podjęciem wszechstronnej i wielopłaszczyznowej *służby* ludziom ubogim, tak w zakresie duchowym, jak i materialnym<sup>4</sup>. Dlatego reguły szczegółowe św. Wincentego

<sup>2</sup>Myśl o powstaniu wspólnoty zrodziła się u św. Wincentego 25 stycznia 1617 roku. Akt Fundacyjny został podpisany 17 kwietnia 1625 roku. Natomiast Zgromadzenie zostało zatwierdzone w Kościele katolickim przez Papieża Urbana VIII, który wydał specjalną bullę *Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 roku. Por. *Saint Vincent de Paul*, [Correspondance, Entretiens, Documents. Édition publiée et annotée par Pierre Coste, t. I -XIV, Paris 1920-1925] t. XIII, s.197-202 (tekst Aktu Fundacyjnego); por. Urbanus VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 r., w: Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis. Bullae, Brevia et Rescripta, Parisiis 1876, s.3-9.

<sup>3</sup>„Czemu sprawiacie przykrość tej kobiecie? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Albowiem zawsze ubogich macie u siebie, lecz Mnie nie zawsze macie”. (Mt 26,10-11); por. V. Codina, *Seguir a Jesus hoy*, Salamanca 1988, s. 17-18; Por. C. Fernandez, *Ubodzy*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. II, Kraków 1998, s. 347-348.

<sup>4</sup>Por. Regulae Communes (RC) z *Rękopisu Sarzana*, s.14-16; por. Reguły Wspólne Zgromadzenia Misji (RWZM), VI, 1-4.

à Paulo ułożone dla wizytatora<sup>5</sup> i określające jego działania w zakresie zwyczajnego wspierania bliźnich potrzebujących, dotyczą wielu osób i dziedzin życia w Zgromadzeniu Misji, jak również są owocem osobistego przekonania *Ojca Ubogich*, że trwałe skutki zbawczej pracy Kościoła zależą w dużej mierze od pracy, postawy i ofiarności życia kapłanów.

## 2. Odpowiedzialność wizytatora za posługiwanie konfratrów i przygotowanie formacyjne

Reguły szczegółowe zobowiązywały przełożonego prowincji, aby pod koniec seminaryjnej formacji, oceniając kondycję osobową konfratrów właściwie rozpoznał, komu z członków Zgromadzenia Misji należało powierzyć w domu misjonarskim lub poza nim określone prace apostolskie oraz na jak długo. Dla wizytatora istotne było podjęcie decyzji o skierowaniu kogoś do głoszenia misji ludowych, które zwyczajowo kończyły się erygowaniem w parafii bractwa miłosierdzia, służącego najbardziej ubogim, chorym i opuszczonym. Swoje propozycje, dotyczące możliwości podjęcia przez konfratrów szczegółowych prac, wizytator powinien przedłożyć przełożonemu generalnemu, aby ten w najwłaściwszym czasie zdecydował o przygotowaniu konfratrów do podjęcia różnego rodzaju posługiwania<sup>6</sup>. Misjonarze bowiem każdą formę kapłańskiej czy braterskiej służby powinni akceptować ze względu na ubogich, którzy nieustannie są autentycznym obrazem cierpiącego Pana i Mistrza i najprawdziwszą racją istnienia dla nowego stowarzyszenia życia apostolskiego<sup>7</sup>. Fachowe przygotowanie do służby na rzecz ubogich było już istotną częścią seminaryjnej formacji młodych konfratrów. Oprócz dyscyplin filozoficzno-teologicznych musieli odbyć cykle wykładów o sposobach wykonywania zajęć w Zgromadzeniu Misji, zwłaszcza w czasie głoszenia misji ludowych, katechetycznego przekazu prawd wiary, słuchania spowiedzi świętej, jak również odwiedzania chorych i zaopatrywania umierających<sup>8</sup>. W programie wincentyńskiej formacji studia miały odpowiednio przygotować wszystkich kandydatów do należytego wykonywania zajęć misjonarskich<sup>9</sup>. Najnowsze konstytu-

<sup>5</sup> Por. W. Wenz, *Struktura władzy w ujęciu św. Wincentego a Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji*, Wrocław 2001, s. 170-178.

<sup>6</sup> „Intelliget praesertim sub finem studiorum qui ex nostris et quousque et quibus functionibus Congregationis domi et foris maxime in missionibus applicari debeant, eosque superiori designabit ut in eius modi ministeriis illos suo tempore exerceri curet”. *Regulae Visitatoris (=RV)*, w: *Rękopis Sarzana*, s. 68.

<sup>7</sup> Por. A. Orcajo, *Święty Wincenty a Paulo. Studium duchowości*, Kraków 1987, s. 158.

<sup>8</sup> Por. Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misji (KIRZM), 195 § 3.

<sup>9</sup> Por. tamże, 199 § 2.

cje wskazują na indywidualne i zróżnicowane możliwości każdego konfratry, który podejmując pracę w dziełach apostołskich według nauki, zamierzeń i wskazań św. Wincentego z Paulo realizuje swoje powołanie<sup>10</sup>, ukierunkowane na posługę słowa Bożego i pełnienie dzieł miłosierdzia względem ubogich<sup>11</sup>. Przełożony prowincji nadal odpowiada za właściwe rozeznanie dotyczące osobistych zdolności każdego konfratry, bowiem od tego zależą jego kanoniczne decyzje i okazanie właściwej troski wizytatora, istotnie warunkującej osobowy rozwój i misjonarską aktywność poszczególnych konfratrów<sup>12</sup>. Tylko w takich okolicznościach członkowie Zgromadzenia Misji mogą skutecznie pomnażać dobro wspólne, a przez swoje zaangażowanie zrealizować obowiązek strzeżenia i powiększenia dziedzictwa ubogich, a więc dóbr, które należy wyłącznie wykorzystać w posługiwaniu potrzebującym<sup>13</sup>.

### 3. Sprawowanie liturgii przejawem troski o ubogich

W kolejnych pierwszych regulach szczegółowych św. Wincenty z Paulo zobowiązywał przełożonego prowincji do troski o wierność liturgii Kościoła. Dlatego wizytator powinien zadbać, by misjonarze celebrowali wszystkie czynności liturgiczne Mszy Świętej i udzielali sakramentów zgodnie z obrządkiem i praktyką Kościoła katolickiego, jak również by głoszący Słowo Boże i katechizujący ubogich z upodobaniem korzystali z własnego stylu pracy i *małej metody* kaznodziej-skiej Zgromadzenia Misji. Natomiast tych, którzy nie chcieli realizować powyższych zaleceń należało, przeznaczyć do innego rodzaju posługiwania<sup>14</sup>. Wincentyńska służba ubogim od początku była ważnym elementem pracy Zgromadzenia Misji, zwłaszcza w integralnej łączności ze wspólnotą całego Kościoła. Stąd św. Wincenty od wszystkich kapłanów Zgromadzenia wymagał całkowitej wierności wobec prawa liturgicznego i obowiązującej dyscypliny eklezjalnej, przeżywanej w wymiarach religijnego i osobistego świadectwa o głębokim życiu we-

<sup>10</sup> Por. Konstytucje Zgromadzenia Misji (KZM), 51.

<sup>11</sup> Por. tamże, 87 § 2.

<sup>12</sup> Por. tamże, 123 § 2. Temu mają służyć celowe adaptacje w ogólnym programie formacyjnym uchwalanym przez Konferencje Episkopatu. Adaptacja powinna zawierać wszystko, co stanowi o charakterze misjonarskiego powołania. Por. Normy Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji (NPPZM), 38.

<sup>13</sup> Por. tamże, 62.

<sup>14</sup> „Curabit ut iuxta ritum et usum Romanae ecclesiae et missae celebrentur et alia sacramenta administrantur, et ut nostri Predicatores et Cathedistae stylus et methodam Congregationis sequantur, sintque uniformes; si quis autem ad hanc regulam non se accommodaret, illum aliis ministeriis occupabit”, RV, s. 68-69.

wnętrznym i świadomości uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa<sup>15</sup>. Wincenty uważał, że celebrowanie świętych obrzędów najczęściej budzi w wiernych uczucie prawdziwej pobożności i skłaniała do pokornego uznania najwyższego majestatu Boga i Jego suwerenności oraz głębszej adoracji i kontemplacji sprawowanego misterium<sup>16</sup>. Dlatego w tradycji misjonarskiej pielęgnowano szacunek dla liturgii i celebrowanej rzeczywistości. Sprawowanie kultu religijnego zobowiązywało konfratrów do złożenia świadectwa wiary i godnego czerpania ze źródła życia<sup>17</sup>. Najwłaściwszym miejscem i czasem świadczenia były misje ludowe, w czasie których należało pobudzać wiernych do godnego i częstego korzystania z sakramentów świętych, słuchania Słowa Bożego i uczestniczenia w spotkaniach katechetycznych<sup>18</sup>. Takie działanie dostarczało wiernym najistotniejszych motywów do podjęcia przez nich wewnętrznej decyzji o czynnym świadczeniu pomocy ubogim. Głoszących kazania i katechizujących zobowiązano, by czynili to zgodnie z wymaganiami kaznodziejskiej *małej metody*, a więc w sposób prosty i zawsze dostosowany do zdolności słuchających, również i z tej racji, że Bóg pragnie z nimi rozmawiać przez usta przepowiadających<sup>19</sup>. Z wymagań tego dziedzictwa Zgromadzenie Misji nie zrezygnowało w całej swej historii. Dlatego w najnowszym prawie fundamentalnym zapisano zdecydowane poparcie dla rozwoju misji ludowych, dokonując odnowy i trwalszego budowania wspólnoty chrześcijańskiej, jednocząc wokół tego dzieła wszystkich duchownych i świeckich<sup>20</sup>. Dzieło misji i rekolekcji parafialnych jest nadal szczególnym zadaniem, realizowanym wiernie według tradycji Zgromadzenia, przy zaangażowaniu do tego konfratrów odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych, jak również tych, którzy na co dzień pracują w innych dziedzinach apostołstwa. W Prowincji Polskiej szczególnie nad rozwojem i aktualizacją tego dzieła czuwa specjalnie mianowany dyrektor misji<sup>21</sup>.

---

<sup>15</sup> Zachęta Wincentego do wierności przepisom obrzędowym Kościoła i pobożnego ich wypełnienia miała skłonić wiernych do adoracji misterium Chrystusa, obecnego w sprawowanej czynności. Por. J.M. Muneta, *S. Vicente de Paul, animador del culto*, Salamanca 1974, s. 18; Por. M. Burguete, *Liturgia*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. I, Kraków 1997, s. 418.

<sup>16</sup> Por. Saint Vincent de Paul, t. XI, s. 443.

<sup>17</sup> Por. KiRZM, 235 § 1.

<sup>18</sup> Por. tamże, 238 § 1.

<sup>19</sup> Por. tamże, 271 § 1-3. Zasady „małej metody” zostały pisemnie opracowane przez następcę św. Wincentego a Paulo, ks. Almeras. Tekst został przesłany do domów Zgromadzenia Misji 31 XII 1666 roku. Por. T. Olszański, *Wkład św. Wincentego a Paulo w odnowę przepowiadania*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. XV, Kontemplacja i działanie, s.255; Por. J. Moryto, *Konferencje duchowe świętego Wincentego a Paulo w świetle jego „Małej Metody” homiletycznej*, Kraków 1980 (mps), s. 5-59.

<sup>20</sup> Por. KZM, 14-15.

<sup>21</sup> Por. NPPZM, 105-111.

#### 4. Obowiązek przygotowania konfratrów posługujących ubogim

Ciągła troska przełożonego prowincji o ubogich miała przejawiać się również w tym, aby wincentyńscy spowiednicy, kaznodzieje i katecheci posługujący ludowi w czasie misji i prac apostolskich, byli dobrze przygotowani do swoich zadań i właściwie wypełniali zobowiązania oraz powinności wynikające z pełnionej posługi. W zamian za działalność misyjną nie powinni przyjmować żadnej zapłaty materialnej ani innych darów. Wizytator jako przełożony wyższy miał także czuwać, by posługujący roztropnie korzystali z udzielonych przywilejów apostolskich<sup>22</sup>. Przełożony prowincji z urzędu czuwał nad właściwym przygotowaniem konfratrów do podjęcia posługi kaznodziei, spowiednika czy katechety misyjnego. Do tej pracy wyznaczał sprawdzonych misjonarzy, zwłaszcza kiedy Zgromadzenie podejmowało się dzieła formacji kapłanów w seminariach diecezjalnych, odpowiadając na liczne prośby kierowane przez biskupów ordynariuszy<sup>23</sup>. Rzetelne wypełnienie zleconej misji należało także do istoty troski Zgromadzenia Misji o ubogich, którzy później korzystali z kapłańskiej pracy księży będących wcześniej w wincentyńskiej szkole formacji. Natomiast w czasie głoszenia misji ludowych odpowiedzialność za posługujących przejmował mianowany dyrektor misji, który mógł podjąć decyzję o czasowej zmianie kaznodziejów i nauczających, zastępując ich innymi konfratrami, powiadamiając o tym przełożonego prowincji<sup>24</sup>. Od samego początku misyjnego posługiwania przełożeni prowincji Zgromadzenia Misji prosili właściwych biskupów o upoważnienie kanoniczne do głoszenia Słowa Bożego i słuchania spowiedzi św. na ich terenie, gdzie realizowano w czasie misji duszpasterskie wskazania proboszcza parafii, korzystając z jego błogosławieństwa<sup>25</sup>. Również obecnie członkowie Zgromadzenia Misji z szacunkiem odnoszą się do zachowania poprawnych relacji kanonicznych, wynikających z porządku prawnego Kościoła odnośnie do biskupów diecezjalnych i proboszczów, prowadząc misje, rekolekcje parafialne, podejmując się formacji seminaryjnej i kapłańskiej czy też inicjując grupy parafialnych świeckich pracowników<sup>26</sup>. Nie mogą również żądać

<sup>22</sup> „Providebit ut confessarii, Predicatores et Catechistae ad sua officia idonei sint suasque regulas bene observent, praesertim ut nihil pro functionibus missionis in retributionem aut munus accipiant curabitque ut privilegiis apostolicis prudenter utantur”, RV, s. 69.

<sup>23</sup> Por. KiRZM, 272 § 1.

<sup>24</sup> Por. tamże, 254 § 2.

<sup>25</sup> Por. tamże, 255 § 1-2; 256 § 1-2. Zakres korzystania z przywilejów nadanych Zgromadzeniu przez Stolicę Apostolską wyjaśniono bliżej w publikacji: W. Stawinoga, *Najważniejsze władze i przywileje Zgromadzenia Księża Misjonarzy z uwzględnieniem przepisów Prawa Kanonicznego*, Kraków 1936, s. 5 nn.; Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, t. I, Opole 1957, s. 310-314.

<sup>26</sup> Por. KZM, 15; Statuty Zgromadzenia Misji (SZM), 3, 7 § 1; NPPZM, 108-116; por. F. Carballo, *Bractwo Miłosierdzia*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. I, Kraków 1997, s. 93-94.

specjalnej zapłaty, kierując się zasadami ewangelicznej sprawiedliwości i katolickiej nauki społecznej, które jednak biorą w opiekę *robotnika winnicy Pańskiej*<sup>27</sup>.

## 5. Odpowiedzialność za formację kandydatów mających posługiwać ubogim

Znamiennym rysem wincentyńskiej troski o posługiwanie ubogim miało być stale czuwanie wizytatora nad dziełem formacji diecezjalnych i misjonarskich kandydatów do kapłaństwa, jak też skromność w wyposażaniu kaplic i kościołów Zgromadzenia w paramenty liturgiczne i korzystanie z nich w czasie liturgicznej celebracji. Dlatego w miejscach, gdzie znajdowały się dwa domy misjonarskie, wizytator powinien zarządzić, by jeden z nich został przeznaczony na miejsce formacji duchowej kapłanów i kandydatów do kapłaństwa spoza Zgromadzenia Misji, natomiast w drugim domu należało urządzić centrum formacyjne dla członków wincentyńskiego instytutu i kandydatów do życia wspólnotowego w Zgromadzeniu<sup>28</sup>. W tradycji przełożeni i konfratry nie łączyli tych grup formacyjnych, od samego początku zachowując odrębność w realizacji specjalnych programów związanych wprost z przygotowaniem jednych do posługi kapłańskiej w diecezji, a drugich do specjalistycznego działania w Zgromadzeniu Misji<sup>29</sup>. W normach prawa własnego Zgromadzenia Misji w każdym czasie odpowiednio akcentowano ważność działalności formacyjnej misjonarzy wobec duchowieństwa diecezjalnego i sprawę dobrego przygotowania konfratrów odpowiedzialnych za dzieło formacji we wspólnocie i wobec kandydatów spoza instytutu<sup>30</sup>. Dlatego wizytator powinien zatroszczyć się, by w jego prowincji stale istniała grupa konfratrów, posiadających głębszą wiedzę z zakresu teologii kapłaństwa i życia wewnętrznego, którzy będą mogli podjąć pracę dla duchowieństwa jako np. ojcowie duchowni czy prowadzący rekolekcje, zachowując w swojej działalności znamiona duchowości wincentyńskiej<sup>31</sup>. Prawodawcy chodziło o nieustanną świadomość motywu spełniania tej posługi, a więc posługiwanie ubogim. Należy także zauważyć, że podejmowana wobec kleru

<sup>27</sup> Por. KZM, 18, 32; SZM, 107; NPPZM, 118.

<sup>28</sup> „In quibus locis duae Congregationis domus fuerint, alteram pro ordinandis et exercitandis nec non pro seminariis externorum, alteram pro ipsis missionariis aut seminaristis internis destinari efficiet”, RV, s. 69.

<sup>29</sup> Realizację tego dzieła podjęto z wielkim rozmachem. Jeszcze za życia św. Wincentego misjonarze kierowali 16 seminariami. W 1676 roku misjonarze prowadzili poza Polską 18 instytucji, m.in. Seminarium Papieskie w Rzymie, a w samej Francji 13. Por. *Catalogus Domorum Congregationis Missionis ab a. 1625*, B IV 68, w: AMS [Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu]. Por. W. Wenz, *Prawno-teologiczne elementy charyzmatu Zgromadzenia Misji Wincentyńskiej do powstania pierwszych „Reguł Wspólnych” (1617-1655)*, s. 133-141.

<sup>30</sup> Por. KiRZM, 272-273; KZM, 1.3, 15; SZM, 41-42; NPPZM, 2.b, 112-116.

<sup>31</sup> Por. tamże, 114, 116.



diecezjalnego posługa świadczenia im pomocy formacyjnej, w przeżywaniu powołania misjonarskiego spełniała ważną rolę wychowawczą. Otóż pobudzała konfratrów do osobistego głębszego zrozumienia i przeżywania tajemnicy kapłaństwa i skłaniała do nieustannej skutecznej wewnętrznej odnowy tego charyzmatu<sup>32</sup>. Owocne posługiwanie ubogim miała również odzwierciedlać troska wizytatora o sprawowane czynności liturgiczne, używanie właściwych paramentów w misjonarskich kościołach i kaplicach. Stąd przełożony prowincji miał czuwać, aby na pamiątkę ubóstwa Chrystusa cierpiącego wszelkie ozdoby i paramenty misjonarskich kościołów oraz kaplic nie były wykonywane z kosztownego i drogiego materiału, lecz przeciwnie, z wełnianego lub zwykłego. Do tego należało się zastosować nawet wtedy, gdy fundatorzy spoza Zgromadzenia ofiarowali wspólnocie jedwabne szaty, przetykane złotem lub srebrem. Tych paramentów można było użyć tylko w czasie świątecznej i uroczystej celebracji modlitwy liturgicznej albo gdy nabożeństwo w kościele Zgromadzenia będzie celebrował prałat lub inny znaczny kapłan. W takich okolicznościach motywem do uroczystej celebracji we wspólnocie była wówczas tajemnica Chrystusa triumfującego<sup>33</sup>. Konsekwencją takiej postawy i dyscypliny w życiu misjonarskim była cnota skromności, którą Wincenty cenił ponad wszystko<sup>34</sup>. Zachowanie skromności również w życiu osobistym rodziło wewnętrzne przekonanie, że członkowie Zgromadzenia nie zburzą tego, co zdołali zbudować przez wykonywanie swoich funkcji, zwłaszcza przez liturgiczne i kapłańskie posługiwanie<sup>35</sup>. W Zgromadzeniu Misji uwrażliwiano konfratrów, że sprawowana liturgia Kościoła jest zawsze źródłem duchowej żywotności wincentyńskich dzieł<sup>36</sup>. Natomiast promulgowane w 1984 roku najnowsze konstytucje, ze względu na warunki życia ubogich, zobowiązują misjonarzy, by sposób ich codziennego życia odznaczał się prostotą i umiarkowaniem, a używane środki w pracy apostołskiej były wolne od jakiegokolwiek ostentacji<sup>37</sup>. Wydaje się, że wincentyńskie zalecenie, odnoszące się do pielęgnowania takiej postawy i stylu pracy, jest

<sup>32</sup> Por. tamże, 112.

<sup>33</sup> „Curabit ut in honorem paupertatis Christi patientis ornamenta et paramenta nostrorum ecclesiarum non fiant ex panno praetioso aut multum splendido, imo ex cameloto aut alio communi panno; et licet nonnulla serica aut auro vel argento contexta ab externis donentur, non tamen iis utemur, nisi diebus solemnioribus cum Divinum officium solemniter celebrandum est aut cum Praelatus aliisque ex dignioribus sacerdotibus apud nos sacrum faciet, in quibus casibus maiestatem Christi triumphantis venerabimur”, RV, s. 69.

<sup>34</sup> Por. RWZM, VII, 1-7.

<sup>35</sup> Por. KiRZM, 220 § 1-3.

<sup>36</sup> Por. NPPZM, 77.

<sup>37</sup> Por. KZM, 33.

również zharmonizowane z kodeksowym obowiązkiem wszystkich duchownych, a mianowicie z obowiązkiem prowadzenia skromnego życia<sup>38</sup>.

## 6. Prostota i skromność w misjonarskim posługiwaniu

Dopełnieniem urzędowej troski przełożonego prowincji, zabezpieczającej zachowanie skromności w celebracjach liturgicznych i życiu konfratrów, była następna reguła szczegółowa św. Wincentego. Zobowiązywała przełożonego prowincji, by w gestii swego urzędu zadbał o prostotę, skromność i pobożność w czasie celebrowania zwyczajowych uroczystości w misjonarskich domach lub na misjach. W czasie misji uroczystości celebrowano np. pierwszą Komunię dzieci połączoną z procesją. Wskazano, by przygotowanie dekoracji świątyni i samej liturgii nie rozpraszało pracujących misjonarzy i nie wzbudziło niechęci osób postronnych<sup>39</sup>. Istotą prac członków Zgromadzenia Misji był bezpośredni przekaz prawdy Bożej i ukazanie ubogim życiodajnego źródła odrodzenia, z którego koniecznie trzeba skorzystać, by integralnie pojednać się z Bogiem i człowiekiem, doświadczając tajemnicy Jego miłości miłosiernej<sup>40</sup>. Stąd m.in. do najważniejszych obowiązków kapłanów w tej wspólnocie ewangelizacyjnej należało staranne dbanie o zbawienie dusz przez głoszenie misji, słuchanie spowiedzi św. oraz łagodzenie kłótni i sporów<sup>41</sup>. Wszystko należało czynić w duchu Jezusa Chrystusa, który jest *Regulą* Zgromadzenia Misji i stanowi centrum jego życia oraz działalności<sup>42</sup>. Natomiast przy doprowadzeniu prac apostołskich do finału należało także obowiązkowo skorzystać z nowoczesnych środków, zdolnych spotęgować skuteczność misjonarskich działań<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> Współcześni duchowni powinni prowadzić życie proste i wystrzegać się wszystkiego, co może być oznaką lub faktyczną próżnością. Por. KPK, kan. 282 § 1; por. W. Wenz, *Kodeksowe wspólne prawa i obowiązki duchownych w Kościele katolickim*, w: Wrocławski Przegląd Teologiczny 8(2000) nr 1, s. 211-212.

<sup>39</sup> „Curabit etiam ut in faestis, quae a nobis solemnius celebrari solent, sive Domi sive in missionibus maxime diebus, quibus communicatio et processio puerorum faciendae sunt, ornatus ecclesiarum et apparatus ceremoniarum sit moderatus ac devotus et quoad fieri poterit sine nimia distractione nostrorum et molestia externorum”, RV, s. 69.

<sup>40</sup> Por. RWZM, I, 1; „Podczas Mszy św. w czasie trwania misji nie udzielano Komunii św. Chodziło o lepsze przygotowanie do tzw. Komunii św. generalnej na zakończenie misji, co stanowiło szczególną uroczystość. Mszę św., w czasie której udzielano Komunii św., odprawiano bardzo uroczysto. Tuż przed jej udzieleniem misjonarz wygłaszał specjalne kazanie (*fervorino*), które było bezpośrednim przygotowaniem do tego wydarzenia”. L. Mezzadri, *Misje ludowe*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. I, Kraków 1997, s. 519-520.

<sup>41</sup> Por. KiRZM, 3 § 1.

<sup>42</sup> Por. KZM, 5; por. *Saint Vincent de Paul*, t. XII, s. 130.

<sup>43</sup> Por. KiRZM, 260.

## 7. Braterska jedność integrująca posługiwanie ubogim

Zachowanie braterskiej jedności w Zgromadzeniu miało służyć realizowaniu stałej troski o ludzi ubogich. Dlatego wizytator nie mógł udzielić kanonicznej zgody, aby konfratryzy wstępowali do obcych bractw i stowarzyszeń oraz by spotkania tych wspólnot odbywały się w domu misjonarskim. Natomiast miał obowiązek popierania udziału misjonarzy w pracach i działalności bractw, które zostały erygowane do realizacji celów bliskich Zgromadzeniu Misji<sup>44</sup>. Do dzisiaj misjonarze realizują swój cel podstawowy m.in. przez wspomaganie duchownych i świeckich w zdobywaniu właściwej im formacji, prowadząc ich do pełniejszego uczestniczenia w głoszeniu Ewangelii ubogim<sup>45</sup>. Można to w pełni realizować przez zachęcającą inspirację do założenia lub przez faktyczne erygowanie bractw miłosierdzia, specjalistyczną troskę o stowarzyszenia wincentyńskie oraz inne pielęgnujące duchowość *Ojca Ubogich*, jak również przez ścisłą współpracę z wincentyńskimi zespołami charytatywnymi, działającymi przy parafiach powierzonych Zgromadzeniu Misji<sup>46</sup>.

## 8. Formacja kleryków a posługiwanie ubogim

Jeszcze inną formą troski o ubogich był udział członków Zgromadzenia Misji w formacji kandydatów mających przyjąć święcenia kapłańskie. Wielu biskupów zlecało misjonarzom przeprowadzenie egzaminu dla kandydatów i rekolekcji bezpośrednio przed przyjęciem święceń. Zachowane reguły szczegółowe ułożone dla wizytatora zobowiązywały wyznaczonych egzaminatorów, aby wstrzymywali się od wydawania opinii o faktycznej zdatości kandydata, bowiem dopuszczanie do święceń leżało w gestii ordynariusza lub kapłanów upoważnionych przez niego. Gdyby jednak ordynariusz wprost zażądał wydania takiej opinii to, działając w ramach cnoty posłuszeństwa, należy swoje zdanie wyrazić, zachowując tajemnicę wobec kandydatów<sup>47</sup>. Powyższe wskazanie dotyczyło rekolekcji przed święceniemi, które św. Wincenty zainicjował w 1628 roku. Już w 1632 roku arcybiskup Paryża zobowiązywał wszystkich swoich kandydatów do odprawienia 12-dniowych

---

<sup>44</sup> „Non permittet ut nostri externas Confraternitates ingredientur, nec in Domibus nostris ulli earum conventus agantur, nisi quae ad nostri Instituti finem spectant”, RV, s. 70.

<sup>45</sup> Por. KZM, 1.3.

<sup>46</sup> Por. RWZM, 1.2; Por. SZM, 7 § 1. Zaleca się by ta animacja miała wymiar duchowy, kościelny, społeczny i obywatelski. Tamże, § 3; por. NPPZM, 129.

<sup>47</sup> „Si Domini nostri Antistites ad examen ordinandorum nos vocaverint, sententiam nostram non dicemus pro illis admittendis aut dimittendis, imo illud ipsis Dominis nostris Praelatis liberum relinquemus, si tamen id expresse iusserint, eis in hoc obediemus sed secreto, ita ut hoc ipsum nequaquam ad notitiam ullius ordinandi venire possit”, RV, s. 70.

ćwiczeń duchowych u misjonarzy, a papież Urban VIII zaliczył tę praktykę do istotnych celów działalności Zgromadzenia Misji<sup>48</sup>. Posługiwanie duchowe i sakramentalne misjonarzy wobec kandydatów zobowiązywało do zachowania tajemnicy, stąd wskazanie reguł, aby w tej materii misjonarze zachowali dyscyplinę kanoniczną Kościoła<sup>49</sup>, co zostało wyraźnie potwierdzone również w najnowszym prawie<sup>50</sup>.

Z powyższej części opracowania wynika, że zakres podjęcia przez przełożonego prowincji skutecznej troski o ubogich nie ograniczał się jedynie do świadczenia przez misjonarzy standardowej pomocy charytatywnej. Reguły ujęły to zagadnienie wielopłaszczyznowo i jasno wyznaczyły istotny kierunek dla wincentyńskiego posłannictwa w tej materii. Chodziło zatem o zagwarantowanie najpierw normalnych i godziwych warunków duchowego odrodzenia człowieka ubogiego, a następnie ukazanie mu tych możliwości, jakie można już osobiście świadczyć w ramach chrześcijańskiego miłosierdzia.

### III. SPECYFIKA URZĘDU SUPERIORA DOMU A WSPOMAGANIE UBOGICH

Warto raz jeszcze wyakcentować, że podstawowym i najistotniejszym motywem skłaniającym św. Wincentego a Paulo do założenia Zgromadzenia Misji było permanentne wspieranie ubogich i potrzebujących, co zostało obligatoryjnie najpierw zadeklarowane w prośbach do Stolicy Apostolskiej, a następnie zapisane w bulli zatwierdzającej nowy instytut w Kościele katolickim<sup>51</sup>. Również apostołskie dzieła zainicjowane szczególnie dla duchownych służyły, zgodnie z zamysłem św. Wincentego a Paulo, utrwaleniu dobrych owoców pracy misyjnej oraz zdynamizowaniu codziennego parafialnego posługiwania kapłanów względem swoich wiernych, zwłaszcza na płaszczyźnie stałego korzystania z owoców zbawienia. Dlatego wyjątkowym znakiem tego posługiwania i kapłańskiego świadectwa powinna być stała troska o najuboższych, zalecana nie tylko proboszczom, ale przede wszystkim superiorom domów misjonarskich i wszystkim członkom wincentyńskich wspólnot podstawowych. Reguły szczegółowe ułożone przez św. Wincentego a Paulo, opisujące zakres uprawnień i powinności superiora, zawiera-

<sup>48</sup> Por. Urbanus VIII, Bulla *Salvatoris nostri*, w: AACM, s. 4; por. J. Roman, *La formation du clerge dans la tradition vincentienne*, w: „*Vincentiana*” 27(1983), s.136-153.

<sup>49</sup> Por. KiRZM, 272 § 2; por. NPPZM, 114.

<sup>50</sup> „W podejmowaniu decyzji przy dopuszczaniu alumnów do święceń lub wydalaniu z seminarium, nigdy nie wolno żądać opinii kierownika duchowego i spowiedników”, KPK, kan. 240 § 2.

<sup>51</sup> Por. Urbanus VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z dnia 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s. 3-9; Por. RWZM, I, 1-3; Por. M. Perez Flores, *La Bulle „Salvatoris nostri” et la Congregation de la Mission*, w: *Vincentiana* 4-5(1983), s. 326-363.

ją w tym zakresie najstosowniejsze wskazania. Ta specyficzna forma wspierania ubogich, zalecana superiorowi zgodnie z wolą prawodawcy, w podstawowym wymiarze miała realizować się przez odpowiedni poziom apostołskiej i misjonarskiej pracy oraz zaangażowania przełożonego domu, jak również wszystkich członków jego wspólnoty podstawowej. Istotnym motywem takiego posługiwania było, ze strony założyciela nowego stowarzyszenia życia apostołskiego, zagwarantowanie ubogim stałego i pełniejszego dostępu do źródła wiary, sakramentalnej jedności z Chrystusem, bogactwa Słowa Bożego i praktycznej nauki prawd wiary. O konieczności zastosowania takiej formy wspierania ubogich św. Wincenty à Paulo przekonał się przez wydarzenia z osobistego doświadczenia duchowego, co znamienne wpłynęło na dynamiczny i skuteczny rozwój zainicjowanych dzieł<sup>52</sup>.

### 1. Superior domu jako animator wspólnego życia i posługiwania ubogim

Prawodawca Zgromadzenia Misji postrzegał superiora jako animatora życia wspólnoty domu i dobrego organizatora codziennych zajęć, podejmowanych indywidualnie przez misjonarzy. Dlatego zalecił przełożonemu domu podjęcie szczególnych starań o to, by jego domownicy zawsze oddawali się w Zgromadzeniu konkretnemu posługiwaniu, zwłaszcza zajęli się sprawami dotyczącymi głoszenia misji, rekolekcji, szczegółowej formacji kandydatów do kapłaństwa i seminarzystów spoza Zgromadzenia, przygotowujących się do święceń. Prawodawca wyraźnie wymagał od urzędującego superiora, aby wyznaczony zakres prac oraz sposób zorganizowania i wykonywania powierzonych zajęć, o ile to możliwe, nie powodował u konfratrów wyczerpania lub stanu dokuczliwego przeciążenia pracą<sup>53</sup>. Wydaje się, że przekonanie św. Wincentego o obowiązku wytężonej pracy na rzecz ubogich zostało wzmocnione przez jego negatywne doświadczenie życiowe, którego integralną częścią była zaobserwowana postawa licznych duchownych i zakonników oddających się wówczas lenistwu i obojętności. Wincenty był przekonany, że choć duchowni i zakonnicy mają prawo utrzymywać się z ofiar wiernych, to jednak nie powinni tego czynić kosztem ludzi ubogich i potrzebujących, hołdując lenistwu i beczynnej obojętności<sup>54</sup>. Dlatego zawsze zdecydowanie piętnował w swoim Zgromadzeniu narzekających na trud pracy i dokuczliwość codziennych

<sup>52</sup> Por. J. Dukala, *Św. Wincenty a Paulo – doświadczenia duchowe i dzieło*, w: *W murcie zagadnień posoborowych*, t. XV, *Kontemplacja i działanie*, s. 188-201.

<sup>53</sup> „Diligenter curabit ut nostri in exercitiis Congregationis, maxime quae ad missiones, ordinandos, exercitandos et seminaristas externos spectant, occupati semper inveniantur, ita tamen, ut (quoad fieri poterit) labore non graventur”. *Regulae Superioris Particularis (RSP)*, w: *Rękopis Sarzana*, s. 95.

<sup>54</sup> Por. Saint Vincent de Paul, t. IX, s. 448; por. C. Fernandez, *Praca*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. II, Kraków 1998, s. 151-153.

obowiązków<sup>55</sup>. Każdemu misjonarzowi wskazywał na najistotniejszy motyw jego pracy i codziennego trudu, a więc bezpośrednie doświadczenie zjednoczenia z Chrystusem poprzez posługiwanie ubogim, jak również najtrwalsze i harmonijne zespolenie się ze społecznością ubogich i potrzebujących, ze stylem życia tej społeczności oraz kształtowanie relacji międzyludzkich w duchu Chrystusowej miłości i autentycznej służby, co jest istotnym przesłaniem również współczesnej opcji Kościoła<sup>56</sup>. Zalecenie prawodawcy instytutu, by przełożony wspólnoty skutecznie i owocnie czuwał nad całością prac członków domu miało swoje źródło w jego wewnętrznym przekonaniu. Dlatego św. Wincenty uświadamiał świeżo mianowanych superiorów o potrzebie przestrzegania należytego porządku i dobrego kierowania pracą konfratrów<sup>57</sup>. Przełożony generalny miał w tej dziedzinie szczególnie uprawnienia, dlatego do najnowszych czasów zachował bezpośredni wpływ na mianowanie superiora domu misjonarskiego. Zawsze na wniosek wizytatora powierzał ten urząd kapłanowi umięjącemu kierować osobami duchownymi, zatroskanemu o doskonałość własną i powierzonego mu domu, przeżywającemu zjednoczenie z Bogiem w modlitwie i innych czynnościach życia oraz urzędowania, kierującemu się roztropnie cnotami chrześcijańskimi, zapobiegliwemu o dobro wspólne i dbającemu o wierność prawu własnemu instytutu<sup>58</sup>. Obecne prawo własne Zgromadzenia Misji wiernie zachowało i rozwinęło pierwotne bogactwo norm w tej materii, wskazując na superiora jako na ośrodek jedności i animatora życia miejscowej wspólnoty, czuwającego nad wykonaniem zadań apostołskich domu, zaangażowanym w rozwój i aktywność poszczególnych dziedzin wincentyńskiego posługiwania<sup>59</sup>. Obecnie superior domu zasadniczo powierza konfratom obowiązki i urzędy, inspirując ich pracę i wyznaczając zakres współdziałania wszyst-

<sup>55</sup> „Któż będzie nas odwodził od kontynuowania podjętych dzieł? Będą to duchy libertyńskie. Tak, to będą libertyni, którzy szukają tylko rozrywek i dobrego pożywienia, którzy nie zajmują się niczym więcej. Kto jeszcze będzie nas odwodził od pracy? Będą to... Lepiej nie powiem tego. Będą to ponadto ludzie oddani wygodnictwu, ludzie o ciasnych poglądach, zamykający się jak ślimaki w skorupie”, *Saint Vincent de Paul*, t. XI, s. 397.

<sup>56</sup> Wincenty akcentował, aby misjonarze i Siostry Miłosierdzia nie byli dla nikogo ciężarem, by zarabiali na własne utrzymanie, pracując często wśród ludzi, którzy nie posiadają środków na ich utrzymanie. Ci, którzy pracują na utrzymanie wspólnoty, przyczyniają się bezpośrednio do dzieła służenia ubogim. Por. *Saint Vincent de Paul*, t. IX, s. 448-449. Natomiast Sobór Watykański II naucza, że człowiek przez swoją pracę „łączy się ze swoimi braćmi i służy im, może praktykować szczerą miłość i współdziałać w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga. [...] Łączy się z dziełem zbawczym Chrystusa, który pracując własnymi rękami w Nazarecie, nadał pracy znamienitą godność”. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* z 7 grudnia 1965 r., nr 67, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 595.

<sup>57</sup> Por. *Saint Vincent de Paul*, t. VII, s. 441.

<sup>58</sup> Por. KIRZM, 120, 122.

<sup>59</sup> Por. KZM, 129 § 2.

kich konfratrów<sup>60</sup>. Natomiast z racji poważnie rozbudowanej struktury działalności misyjnej, rekolekcyjnej i formacyjnej, za dzieło misji, rekolekcji i formacji seminarystów do kapłaństwa odpowiadają uprzednio wyznaczeni formatorzy i urzędnicy Zgromadzenia Misji. Zaś superior domu może koordynować pracę i zajęcia swoich podwładnych z tymi ośrodkami władzy i posługiwania w instytucie wincentyńskim, co zawsze powinno znaleźć swoje istotne potwierdzenie w opracowanym każdego roku wspólnym programie życia i pracy podstawowej wspólnoty misjonarskiej<sup>61</sup>. Należy także zaznaczyć, że najnowsze prawo własne fundamentalne, zobowiązuje każdego członka instytutu, by swoje codzienne obowiązki wykonywał zgodnie z celem Zgromadzenia, stosownie do wspomnianego programu wspólnoty, z prostotą i dojrzałą świadomością, podlegając powszechnemu prawu pracy oraz przeznaczając część wypracowanych środków na potrzeby ubogich<sup>62</sup>.

## 2. Troska o specjalistyczne posługiwanie ubogim. Wspomaganie pracy parafialnych Bractw Miłosierdzia Chrześcijańskiego

W dalszej części obowiązków superiora wspólnoty, zwłaszcza w zakresie wspomaganiania ubogich, było również i to, aby wśród członków jego domu zawsze znajdowali się przygotowani konfratry, którym Zgromadzenie Misji powierzało specjalistyczne prowadzenie regularnych ćwiczeń duchownych i wizytowanie bractw miłosierdzia<sup>63</sup>. Prawodawca myślał o nieustannej gotowości i dyspozycyjności członków instytutu do prowadzenia rekolekcji oraz ćwiczeń odnowy wśród duchowieństwa, aby ocalić w parafiach trwale skutki misji i rekolekcji, jak również ożywić duszpasterskie posługiwanie kapłanów, zwłaszcza wobec ubogich. Planowana odnowa życia chrześcijańskiego w dużej mierze zależała od pracy i ofiarnego życia samych kapłanów, których należało duchowo wspierać poprzez stałe ćwiczenia rekolekcyjne w domach misjonarskich, jak również przez stworzenie realnej możliwości odprawienia indywidualnego skupienia. Taki styl działania został zagwarantowany później w pierwszym prawie fundamentalnym instytutu i praktycznym działaniu<sup>64</sup>. Prawodawca był przekonany, że kapłan jako sługa miłości powi-

<sup>60</sup> Por. SZM, 78.2, 79 § 1.

<sup>61</sup> Por. KZM, 14; por. RWZM, XI, 2-3, 5-7, 10; por. NPPZM, 105-111; por. NPPZM (1995) 58.

<sup>62</sup> Por. KZM, 32 § 1-2 – 33; Por. W. Wenz, *Struktura władzy w ujęciu św. Wincentego Paulo a jej współczesny model w Zgromadzeniu Misji*, Wrocław 2001, s.m 276-283.

<sup>63</sup> „Providebit ut continuo domi sit saltem aliquis designatus ad exercitia spiritualia tradenda et Confraternitates Charitatis visitandas”, RSP, s. 95.

<sup>64</sup> „Dopomagać duchowieństwu w nabywaniu wiedzy i cnót potrzebnych w stanie kapłańskim”, RWZM, I, 1; por. J. Dukala, *Organizacja studiów i przygotowanie do kapłaństwa alumnów w seminariach diecezjalnych pod zarządem Księżym Misjonarzy w Polsce w latach 1675-1864*, Kraków 1975, (mps), s. 18-19.

nien przeżywać stan całkowitego oddania się Bogu dla dobra potrzebujących i dla ich zbawienia, a ważną cechą powołania członków instytutu misjonarskiego jest permanentne zabieganie o to, by pozostali kapłani również służyli ubogim, osobiście przeżywając stan autentycznej miłości Boga i radości z tego, że inni zdolali Go też pokochać<sup>65</sup>. Charyzmat posługiwania członków Zgromadzenia Misji wobec ubogich, w zakresie integralnej formacji kandydatów do kapłaństwa oraz duchownych już wyświęconych przybierał na sile i zaowocował utrwaleniem sprawdzonych i praktycznych wzorców, co z kolei w sposób wyraźny i praktycznie w jednakowej formie potwierdzało prawo własne wincentyńskiego instytutu<sup>66</sup>. Postulowana przez prawodawcę w regulach szczegółowych troska o aktualną i efektywną działalność bractw miłosierdzia, stała się w historii instytutu istotną częścią tożsamości i charyzmatu wincentyńskiego, jak również sprawdzonym sposobem skutecznej aktywizacji religijnej i duszpasterskiej wiernych świeckich<sup>67</sup>. Dlatego zakładanie bractw miłosierdzia, opiekę nad ich członkami i podejmowaną przez tych członków zwyczajną działalnością, pierwsze fundamentalne prawo własne Zgromadzenia Misji, zaliczyło do zwyczajnych i podstawowych zadań wszystkich kapłanów instytutu<sup>68</sup>. W tej materii, na przestrzeni historii Zgromadzenia Misji,

<sup>65</sup> „Naszym obowiązkiem jest też troska o to, by ubogim służyli inni”, *Saint Vincent de Paul*, t. XI, s. 393. Prawodawca z przekonaniem zapewniał także: „Nie wystarczy kochać Boga. Musimy przyczynić się do tego, aby kochali Go inni”, tamże, s. 553. Wincenty również pracował z kapłanami i dla kapłanów, zainicjował istotne praktyki w zakresie odnowy i formacji duchowieństwa w całej Europie, poczynając od rekolekcji dla kandydatów do święceń, prowadzenia seminariów duchownych oraz rekolekcji dla kapłanów. Wskazał na potrzebę stałej i regularnej formacji dla zatroskanych i poszukujących kapłanów organizując tzw. Konferencje Wtorkowe. Por. L. Nuovo, *Kapłaństwo*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. II, Kraków 1998, s. 366-369.

<sup>66</sup> Por. RWZM, I, 1; Por. KiRZM, 2, 272 § 1-2. Najnowsze prawo fundamentalne zobowiązało: „Należy odpowiednio i skutecznie odnowić dzieło formacji kleryków [...]. Poza tym, członkowie Zgromadzenia niech niosą duchową pomoc kapłanom w podejmowaniu przez nich formacji ciągłej oraz w pielęgnowaniu studium problematyki pastoralnej. W ich sercach niech budzą pragnienie spełnienia życzenia Kościoła, by nieś pomoc ubogim”, KZM, 15.

<sup>67</sup> Prawodawca bardzo żywo myślał o aktywizacji posłannictwa świeckich i przepojenia ich działań duchem ewangelicznym. Ich postawa miała być przejawem „żywej wiary” i świadectwa służby Chrystusowi. Tę myśl po wiekach wyeksponowały dobitniej dokumenty ostatniego soboru powszechnego. Por. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* z dnia 18 listopada 1965 r., nr 6, w: Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1968, s. 384-385; por. J.P. Prager, *Saint Vincent and the Laity*, w: „*Vincentiana*” 4-5(1985), s. 306-317. Zdaniem Wincentego i współczesnej dyscypliny kanonicznej Kościoła postawa apostołska chrześcijan świeckich powinna doprowadzić do osiągnięcia celu podstawowego, a mianowicie, by porządek doczesny został przeniknięty duchem ewangelicznym. Por. KPK, kan. 225 § 2.

<sup>68</sup> Por. RWZM, I, 2. Członkowie bractw miłosierdzia od samego początku potrzebowali stałej opieki i duchowego kierownictwa. To był warunek gwarantujący właściwy kierunek działania i podtrzymujący gorliwość posłannictwa stałych członków. Prawodawca określił wcześniej, że „celem



nie wprowadzono żadnych zmian, natomiast permanentnie zachęcano do wierniej realizacji pierwszych wskazań prawodawcy instytutu. Konstytucje z 1954 roku wśród zwyczajnych zajęć członków instytutu w zakresie ich szczególnej troski duchowej i doczesnej świadczonej ubogim i chorym, bezpośrednio wskazały na obowiązek zakładania i odwiedzania bractw miłosierdzia. Misjonarze powinni to czynić z wyjątkową troskliwością, świadcząc tym samym pomoc materialną i duchową<sup>69</sup>. Posługiwanie bractwom nadal należy traktować jako istotny i wiążący obowiązek kapłanów Zgromadzenia Misji, wyjątkowo mobilizujący ich do spełniania czynności pokrewnych oraz odpowiadających tego rodzaju posługiwaniu instytutu<sup>70</sup>. W najnowszym prawie własnym nie wspomina się wprost o zakładaniu i prowadzeniu bractw miłosierdzia, co nie oznacza, że ta dziedzina została wyłączona z charyzmatu aktualnego wincentyńskiego posłannictwa Zgromadzenia. Każdy członek instytutu ma obowiązek realizować cele apostolskie według dziedzictwa przekazanego przez św. Wincentego i uznanego przez Kościół, jak również dynamicznie wspomagać członków Kościoła w zdobywaniu właściwej im formacji chrześcijańskiej<sup>71</sup>. Niewątpliwie te konstytucyjne zalecenia należy ocenić jako reguły konkretyzujące postawę instytutu wobec bractw miłosierdzia i wszelkich stowarzyszeń, podejmujących działalność charytatywną w duchu św. Wincentego à Paulo. Dlatego prawodawca poleca wszystkim członkom Zgromadzenia Misji otoczenie specjalną troską stowarzyszeń ludzi świeckich, założonych przez św. Wincentego albo wywodzących się z jego duchowości. Prawodawca uznał, że członkowie tych działających wspólnot mają prawo do misjonarskiej pomocy i wsparcia<sup>72</sup>, dlatego Zgromadzenie powinno zatroszczyć się w tym zakresie o od-

---

bractwa miłosierdzia jest wspomaganie miejscowych ubogich chorych, zapewnienie umierającym godnego odejścia z tego świata, przekonywanie powracających do zdrowia, aby w przyszłości nie obrażali Boga i prowadzili życie chrześcijańskie. Nade wszystko bractwo miłosierdzia ma czcić naszego Pana w osobach ubogich i spełniać Jego wymagania, abyśmy miłowali się wzajemnie, jak On nas umiłował”, *Saint Vincent de Paul*, t. X, s. 620; Por. I.G. Zedde, *Ewangelizacja ubogich u św. Wincentego a Paulo. Podstawy biblijno-teologiczne*, w: Meteor 4-5(1981), s. 200-251; por. tenże, *Ewangelizacja*, w: *Słownik duchowości wincentyńskiej*, t. I, Kraków 1997, s. 290-305.

<sup>69</sup>Por. KiRZM, 270. W życiu Zgromadzenia starano się coraz głębiej rozumieć treść tzw. odruchu wincentyńskiego, który określa specyficzną postawę wewnętrznej wrażliwości człowieka na cierpienie drugiego, jego opuszczenie i faktyczne wydziedziczenie, co stwarza w nim niekorzystny stan ducha. To motywowało i determinowało Wincentego do działania na rzecz ubogich i chorych. Por. J. Dukała, *Św. Wincenty a Paulo – doświadczenia duchowe i dzieło*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. XV, *Kontemplacja i działanie*, s. 188-201.

<sup>70</sup>Por. KiRZM, I, 3.

<sup>71</sup>Por. KZM, 1,3, 3 § 1.

<sup>72</sup>Por. SZM, 7 § 1. Takie zalecenie prawodawcy zrodziło się z jego praktyki duszpasterskiej i doświadczenia duchowego na pierwszej parafii. Por. *Saint Vincent de Paul*, t. X, s. 574-587.

powiednie przygotowanie i formację członków im posługujących<sup>73</sup>, jak również o wypracowanie właściwego programu pracy z tymi grupami, obejmującego animację duchową, eklezjalną, społeczną i obywatelską członków zrzeszonych w wincentyńskich stowarzyszeniach charytatywnych<sup>74</sup>. W skali prowincji misjonarska praca charytatywna z udziałem ludzi świeckich powinna być zaplanowana i zorganizowana, oparta ściśle na skoordynowanej współpracy z Wincentyńskimi Zespołami Charytatywnymi<sup>75</sup>. Aktualne normy polskie w tej kwestii zawierają szczegółowe wskazania, stając się obowiązującą wykładnią misjonarskiej specyfiki charytatywnego posługiwania, pozostającej w ścisłej harmonii z pierwotnymi zaleceniami prawodawcy<sup>76</sup>.

### 3. Formacja ciągła uwzględniająca posługiwanie ubogim

Przedmiotem dalszego zaangażowania superiora w zakresie wspomaganie ubogich była również troska o to, by kilka razy w roku zorganizował we wspólnocie konferencje na temat skutecznego i prawidłowego sposobu prowadzenia ćwiczeń duchownych oraz właściwego wypełniania innych czynności Zgromadzenia<sup>77</sup>. Z tej szczegółowej dyspozycji wynika, że prawodawca w sposób zamierzony powierzał superiorowi odpowiedzialność za permanentną formację członków domu, zwłaszcza w nabywaniu specjalnej sprawności potrzebnej do prowadzenia rekolekcji formacyjnych wobec duchowieństwa i świeckich, jak również w sumiennym wypeł-

<sup>73</sup> „Choć wszyscy konfratryzy powinni być przygotowani do podjęcia tych zadań, jest jednak rzeczą konieczną, by niektórzy zdobyli w tej dziedzinie większą biegłość”. Por. SZM, 7 § 2. Potrzeba specjalizacji w przygotowaniu formatorów i animatorów jest konieczna, bowiem obecnie należy efektywnie pracować z ubogimi, a nie tylko dla ubogich i to w każdej grupie społecznej. Por. F. Carballo, *Bractwa miłosierdzia*, s. 93-94.

<sup>74</sup> Por. SZM, 7 § 3.

<sup>75</sup> Por. NPPZM, 129.

<sup>76</sup> Prawodawca, odnosząc się do pracy apostołskiej konfratrów, wskazał na obowiązek dostrzeżenia problemów sprawiedliwości społecznej i miłosierdzia chrześcijańskiego, które św. Wincenty uznał za istotny składnik charyzmatu Zgromadzenia. Zobowiązał wszystkie wspólnoty do otwartości na działania charytatywne, które należy podejmować według możliwości. Może to być pomoc ludziom starszym, chorym, niepełnosprawnym, bezrobotnym, ludziom z marginesu społecznego, więzniom, rodzinom wielodzietnym, samotnym matkom, dzieciom i młodzieży z rodzin ubogich i zagrożonych różnymi słabościami moralnymi, przyjmowanie funkcji kapelana w szpitalach, domach opieki i placówkach powierzonych Zgromadzeniu, praca w restytuowanym dziele Ks. Siemaszki. Władze prowincji powinny wspomagać osoby świeckie w zakładaniu Stowarzyszeń Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo oraz Konferencji św. Wincentego a Paulo, a w formacji kleryków należy zwrócić szczególniejszą uwagę na właściwe przygotowanie ich do działalności charytatywnej, prowadzonej w domach i dziełach misjonarskich. Por. NPPZM (1995), 127-131.

<sup>77</sup> „Curabit etiam ut aliquoties intra annum fiant conferentiae de rationes recte et fructuose tradendi exercitia spiritualia et alias functiones Congregationis rite obeundas”, RSP, s. 95-96.

nianiu wszystkich prac i obowiązków, tworzących charyzmat instytutu i tożsamość wspólnoty wincentyńskiej. Zalecane przez prawodawcę praktyki formacyjne zawsze były istotne w misjonarskim posługiwaniu<sup>78</sup>, a w historii stały się widocznym i własnym znakiem, po którym rozpoznawano działanie członków instytutu Zgromadzenia Misji<sup>79</sup>. Pierwotnie postulowana organizacja konferencji formacyjnych stała się w instytucie misjonarskim cotygodniową praktyką wewnętrzną, angażującą wszystkich członków domu, bowiem – zdaniem prawodawcy – ich aktualna dyspozycja duchowa miała realny wpływ na podejmowane bieżące prace konfratrów, również w zakresie prowadzenia ćwiczeń duchownym dla zgłaszających się kapłanów i zakonników<sup>80</sup> oraz na coraz gruntowniejsze zdobycie osobistej świętości, co w powszechnej trosce Kościoła było zawsze i pozostaje nadal aktualne<sup>81</sup>. Obecne reguły szczegółowe zobowiązują superiora do organizowania konferencji formacyjnych przynajmniej raz w miesiącu, a zakres tematyczny został określony przez zagadnienia z życia wewnętrznego i misjonarskiego powołania<sup>82</sup>. Natomiast w skali prowincji organizowanie spotkań i konferencji formacyjnych, skutecznie dynamizujących posługiwanie członków instytutu, leży w gestii wizytatora<sup>83</sup>. Również on, współpracując z superiorami, organizuje spotkania określonych grup konfratrów, stwarzając najkorzystniejsze okoliczności i warunki do wymiany myśli, doświadczeń apostołskich i pogłębiając tym samym wewnętrzną spójność instytutu i stałą apostołską sprawność jego członków<sup>84</sup>.

<sup>78</sup> Głoszenie konferencji kapłanom, zwolywanie spotkań dla księży i kierowanie nimi, wspomaganie księży w nabywaniu wiedzy i cnót wymaganych w ich stanie to były m.in. zwyczajne obowiązki misjonarzy, zalecane przez pierwsze prawo fundamentalne. Por. RWZM, 2-3 § 1.

<sup>79</sup> Świadczy o tym powierzenie kapłanom Zgromadzenia Misji prowadzenia seminariów, stałej odpowiedzialności za formację kandydatów do kapłaństwa i kapłanów już wyświęconych. Taka praktyka zobowiązywała prawodawcę do stawiania większych wymagań konfratom, którym instytut powierzał tę pracę. Por. KiRZM, 272 § 1-2; por. RWZM, 3, 1.

<sup>80</sup> Praktyka instytutu zrodziła się nie tylko z wewnętrznego przekonania Wincentego, ale ma także swoje źródło prawne w bulli zatwierdzającej Zgromadzenie i w późniejszych kościelnych decyzjach. Por. Urbanus VIII, Bulla *Salvatoris nostri* z 12 stycznia 1632 roku, w: AACM, s. 5; por. KiRZM, 273.

<sup>81</sup> Por. KPK, kan. 276 § 1-4; por. RWZM, X, 12; por. KiRZM, 244.

<sup>82</sup> Por. NPPZM, 81.

<sup>83</sup> W jego gestii jest zorganizowanie grupy konfratrów posiadających głębszą wiedzę z zakresu teologii kapłaństwa i życia wewnętrznego. Członkowie tej grupy powinni posługiwać jako ojcowie duchowni i wykładowcy, rekolekcyjniści i konferencyjniści dla duchowieństwa, nadając swojej pracy znamiona duchowości wincentyńskiej. Por. NPPZM (1995), 107.

<sup>84</sup> Por. NPPZM, 53. Obecnie sprawności tej wymaga prawodawca instytutu, polecając prowincjom i domom wybór formy apostolatu, zachowując wiernie zamysł św. Wincentego i to wszystko włączając w działania duszpasterskie Kościoła lokalnego, stosownie do sugestii dokumentów i wskazań Stolicy Apostolskiej, Konferencji Biskupów oraz pasterzy diecezji. Por. KZM, 13.

#### 4. Zaangażowanie konfratrów w służbę ubogim a osobista postawa superiora

Następnie, w regułach szczegółowych o specyficznym wspomaganiu ubogich przez przełożonego wspólnoty misjonarskiej, prawodawca oczekiwał od superiora domu nie tylko dobrego zarządzania dziełami apostołskimi i pracą swoich konfratrów, określonymi przez cel Zgromadzenia, ale również osobistego zaangażowania się w realizację postawionych zamierzeń. Dlatego polecił mu, aby osobiście podejmował posługiwanie misyjne i miał swój udział także w innych pracach, istotnych w posługiwaniu wincentyńskiej wspólnoty, o ile pozwolą mu na to jego zajęcia, integralnie związane z pełnieniem urzędu przełożonego wspólnoty<sup>85</sup>. Prawodawca już na początku postrzegał superiora jako gorliwego animatora wspólnoty, dającego jej dobry przykład i swoją żarliwością zachęcającego wszystkich do odpowiedzialnego realizowania zadań wynikających z powołania, zwłaszcza w zakresie braterskiego przeżywania daru wspólnoty<sup>86</sup>. Przez stulecia wskazania te zachowały swoją aktualność, co szczególnie zostało podkreślone w nauce Kościoła i najnowszym własnym prawie fundamentalnym Zgromadzenia Misji<sup>87</sup>.

#### IV. ZAKOŃCZENIE

Pierwsze reguły szczegółowe, zalecone przez prawodawcę Wincentyńskiego Stowarzyszenia Życia Apostołskiego zarówno przełożonemu prowincji, jak i każdemu superiorowi domu Zgromadzenia Misji, zwłaszcza w zakresie wspomagania ubogich, stanowią dobitny przykład tego, iż w pracy i dziełach apostołskich, podejmowanych na rzecz ubogich i potrzebujących, nie można było ograniczyć się tylko do organizowania i rozdawania środków materialnych. Realizowanie opcji Kościoła na rzecz ubogich zawsze wymagało równoczesnych działań w zakresie doczesnym i nadprzyrodzonym. Postawa prawodawcy instytutu wincentyńskiego przekonuje, że najistotniejszym działaniem w tym zakresie pozostaje sprawa właściwej formacji wstępnej posługujących, ich formacja permanentna, jak również

<sup>85</sup> „Ibit ad Missiones aliaque huiusmodi Congregationis ministeria exercebit, cum per officii sui occupationem licebit”, RSP, s. 96.

<sup>86</sup> Wincenty zachęcał: „Być zawsze pierwszym na zajęciach wspólnotowych, o ile inne obowiązki na to pozwalają; być wytrwałym w dążeniu do celu i zrównoważonym w doborze środków i korzystać z rady ludzi roztropnych”, *Saint Vincent de Paul*, t. II, s. 301-302; por. KPK, kan. 619.

<sup>87</sup> Por. Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* z 28 października 1965 r., nr 14-15, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s.271-272. Gorliwi przełożeni powinni siebie uważać za sługi wspólnoty, osobiście przeżywając jedność pracy apostołskiej i życia, inspirując tym samym swoich członków do zachowania jedności w życiu i działaniu. Por. KZM, 97 § 1-2 – 98; Por. NPPZM, 133-137; por. J. Kalowski, *Życie braterskie we wspólnotcie. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 1999, s. 184-188.

chrześcijańska formacja ludzi ubogich, gwarantująca im czerpanie ze źródła zbawienia. Należy więc wskazać, że św. Wincentemu a Paulo zawsze chodziło o skuteczny rozwój dzieł, zapewniających wieloaspektowe *posługiwanie ubogim* oraz bezpośrednie podjęcie pracy formacyjnej z ubogimi. Dlatego podstawowym motywem, skłaniającym go do pracy na rzecz odnowy religijno-moralnej duchowieństwa było zagwarantowanie trwałości zbawczych skutków podejmowanych już działań instytutu na rzecz ubogich i potrzebujących. Prawodawca zabiegał o to, by kapłani z odnowionych już kręgów duchowieństwa wierniej służyli ludziom ubogim, doświadczając bezpośrednio miłości Boga i ewangelicznej radości z faktu, że osoby dotychczas *wydziedziczone* mogły Go pokochać<sup>88</sup>.

### Summarium

Fundamentalis finis erectionis a Sancto Vincentio a Paulo Congregationis Missionis permanens adiutorium aegrotis et egenis fuit. Finis hic decisive declaratus est a Sancto Vincentio in petitionibus ad Sedem Apostolicam directis et postea inclusus in Bulla Papae Urbani VIII *Salvatoris nostri*, quae novum institutum in Ecclesia catholica confirmavit. Etiam opera apostolica erecta cum intentione educationis cleri, secundum propositum Vincentii a Paulo, ut suum scopum boni fructus laboris missionarii et apostolici habuerunt. Opera illa etiam magis vivam curam pastoraalem paroecialem sacerdotum erga fideles reddere deberent. Singulare tamen signum huius servitii pastoralis et testimonii sacerdotalis cura erga pauperrimos esse deberet, quae a Sancto Vincentio a Paulo non solum parochis, sed ante omnia superioribus provinciae Congregationis Missionis, superioribus domorum et aliis membris communitatis Vincentianae commendata est.

Cura efficax superioris provinciae et dumus erga pauperes non solum ad normale adiutorium charitativum limitatur. Regulae S. Vincentii a Paulo problema hoc multifarie amplectuntur et proprium cursum actionis missionarii vocationis indicant. Ante omnia prae oculis tutela honestarum conditionum regenerationis spiritualis pauperis habenda est, deinde alia opera misericordiae christianae. Ergo essentialis scopus huius activitatis ex parte Congregationis Missionis reddere possibilem aditum ad fontes et veritates fidei est, ad sacramentalem contactum cum Christo, ad divitias Verbi Dei.

Sanctus Vincentius a Paulo sua experientia personali persuasus est de necessitate adhibitionis istarum formarum adiutorii pauperibus, quod quam maximum in dinamicam et efficacem evolutionem horum operum misericordiae in Ecclesia catholica influxum exercuit.

<sup>88</sup> Por. *Saint Vincent de Paul*, t. XI, s. 393.